

Teza: koszty postępowania dyscyplinarnego przy trybie konsensualnym.

W sytuacji, gdy obwiniony radca prawny przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (polegającego na niewypełnieniu obowiązku doskonalenia zawodowego), a wniosek złożony przez rzecznika dyscyplinarnego dotyczył wydania orzeczenia skazującego bez przeprowadzenia rozprawy, koszty postępowania dyscyplinarnego, obciążające obwinionego, powinny być zasądzone na możliwie najniższym poziomie.

Sygn. akt: WO-43/21

POSTANOWIENIE

z dnia 15 czerwca 2021 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie:

Przewodniczący: S WSD Michał Łukasik

Sędziowie: S WSD Piotr Karwat

S WSD Marta Stryjek – sprawozdawca

Protokolant: Piotr Ciepínski

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2021 r. w Warszawie na posiedzeniu sprawy radcy prawnego M. B., wpisanego na listę radców prawnych prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w P. pod numerem (...) (...),

z powodu odwołania radcy prawnego M. B. z dnia 19 lutego 2021 r. od zawartego w pkt II orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w P. z dnia 23 listopada 2020 r. (sygn. akt: OSD - 65/20) rozstrzygnięcia o kosztach postępowania dyscyplinarnego

postanawia

1.

zmienić punkt II orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w P. z dnia 23 listopada 2020 r. (sygn. akt OSD - 65/20) w ten sposób, że w miejsce kwoty „2.000,00 zł (słownie: dwa tysiące złotych)” wpisać kwotę „500,00 zł (słownie: pięćset złotych)”;

2.

kosztami postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym obciążyć Krajową Izbę Radców Prawnych.

Uzasadnienie

Orzeczeniem z dnia 23 listopada 2021 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w P. (dalej „OSD” lub „Sąd I instancji”) uznał radcę prawnego M. B. (dalej „Skarżący”) za winnego popełnienia zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego polegającego na tym, że w okresie od 1 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2017 r. nie wypełnił obowiązku doskonalenia zawodowego wynikającego z Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i z Regulaminu zasad wykonywania obowiązku doskonalenia zawodowego przez radców prawnych i zadań organów samorządu służących zapewnieniu przestrzegania tego obowiązku - tj. nie wziął udziału w okresie szkoleniowym 2015-2017 w żadnym szkoleniu, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (dalej „ustawa o radcach prawnych”) w związku z art. 6, art. 14 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i § 7 ust. 1 Uchwały nr 103/IX/2015 KIRP z dnia 11 grudnia 2015 r. w sprawie Regulaminu zasad wypełniania obowiązku doskonalenia zawodowego przez radców prawnych i zadań organów samorządu służących zapewnieniu przestrzegania

tego obowiązku i wymierzył za to karę upomnienia. Rozstrzygnięcie to stanowiło punkt I orzeczenia OSD. W pkt II swojego orzeczenia OSD na podstawie art. 70⁶ ust. 1 ustawy o radcach prawnych obciążył Skarżącego kosztami postępowania i zasądził od niego na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w P. kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych.

W terminie otwartym do wniesienia odwołania po uprzednim złożeniu wniosku o uzasadnienie orzeczenia Skarżący wniósł pismo zatytułowane „odwołanie od orzeczenia OSD”. Jak wynika z treści tego pisma, zakresem zaskarżenia objęte jest wyłącznie rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, tj. punkt II orzeczenia OSD.

Skarżący postawił zaskarżonemu rozstrzygnięciu jeden zarzut, a mianowicie naruszenia art. 70¹ ust. 1 i ust. 3 ustawy o radcach prawnych (przy czym uzasadnienie zarzutu wskazuje na to, że chodziło o art. 70⁶ ust. 1 i 3 tej ustawy) i § 1 ust. 1 i ust. 2 uchwały Nr 86/IX/2015 Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego (dalej „Uchwała”). Uzasadniając swoje stanowisko Skarżący powołał się na wynikające z art. 70⁶ ust. 3 ustawy o radcach prawnych umocowanie Krajowej Rady Radców Prawnych do określenia wysokości kosztów postępowania dyscyplinarnego oraz na fakt, że Krajowa Rada Radców Prawnych na mocy Uchwały ustaliła wysokość zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego od 500 do 3.000 zł za postępowanie przed sądem dyscyplinarnym I instancji (§ 1 ust. 1 Uchwały). Dalej wskazał, że z mocy § 1 ust. 2 Uchwały, „przy ustaleniu wysokości opłaty sąd bierze pod uwagę liczbę i czasochłonność czynności procesowych, rozpraw i posiedzeń oraz rodzaj i stopień zawilości sprawy”.

Skarżący podkreślił, że przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, dobrowolnie poddał się karze i w związku z tym nie było konieczności wyznaczania rozpraw i posiedzeń, a czynności procesowe ograniczyły się do przesłuchania przez Rzecznika Dyscyplinarnego. Sama sprawa nie była zaś ani zawiła, ani skomplikowana, co sprawia, że zasądzone koszty są zawyżone. Kwota 500 zł byłaby kwotą adekwatną do regulacji wynikającej z Uchwały. Końcowo Skarżący podniósł, że w okresie ostatnich dwóch lat z uwagi na problemy zdrowotne (skomplikowane złamanie kości ramieniowej lewej, przebyte dwie operacje) oraz stan pandemii jego dochody są na bardzo niskim poziomie.

Podnosząc powyższe Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w części dot. punktu II przez obciążenie go kosztami postępowania w wysokości 500 zł i zasądzenie ich od niego na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w P..

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych zważył, co następuje:

Zaskarżenie orzeczenia co do kosztów okazało się zasadne.

W pierwszej kolejności odnotować trzeba, że Skarżący zaskarżył orzeczenie OSD jedynie w zakresie kosztów postępowania. Z tego powodu wniesione odwołanie należy potraktować jako zażalenie na postanowienie w przedmiocie kosztów postępowania zawarte w zaskarżonym orzeczeniu. Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny w postanowieniu z dnia 17 sierpnia 2020 r. (sygn. akt WO-77/20), który to pogląd niniejszy skład WSD podziela, w takim przypadku rozstrzygnięcie sądu odwoławczego powinno zapaść w formie postanowienia.

Odnosząc się natomiast do podniesionego przez Skarżącego zarzutu co do niezasadności obciążenia go kosztami w wysokości 2.000 zł, jako punkt wyjścia należy wskazać, że OSD w uzasadnieniu swojego orzeczenia rozstrzygnięcie o kosztach umotywował poniesieniem kosztów korespondencji oraz ryczałtu Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, kosztów korespondencji i obsługi sekretarskiej Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, ryczałtu członków składu orzekającego oraz ryczałtu protokolanta.

W tym kontekście za Skarżącym godzi się ponownie wskazać, że z mocy § 1 ust. 2 Uchwały sąd orzekający w przedmiocie kosztów postępowania dyscyplinarnego zobowiązany jest wziąć „pod uwagę liczbę i czasochłonność czynności procesowych, rozpraw i posiedzeń oraz rodzaj i stopień zawilości sprawy”.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zauważa, że z akt sprawy wynika, iż istotnie Skarżący przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (polegającego na niewypełnieniu obowiązku doskonalenia zawodowego), a wniosek złożony przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w P. dotyczył wydania orzeczenia skazującego bez przeprowadzenia

rozprawy – na zasadzie art. 335 § 1 Kpk (k. 26 – 27). OSD wyznaczył jedno posiedzenie w sprawie - na dzień 23 listopada 2020 r. (k. 29), w którym to dniu zostało wydane orzeczenie (k. 41 – 44).

W świetle powyższych faktów przyznać trzeba rację Skarżącemu, że sprawa wywołana wnioskiem o wydanie orzeczenia skazującego była sprawą o niewielkim stopniu trudności, sprowadzającą się do jednego zarzutu, do którego popełnienia Skarżący się przyznał. Wobec dowodu w postaci pisma Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w P. do Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w P. z dnia 4 października 2018 r. o nieuzyskaniu przez Skarżącego żadnych punktów szkoleniowych w cyklu szkoleniowym 2015 – 2017 (k. 1) oraz konsekwentnego przyznawania się przez Skarżącego do popełnienia deliktu (k. 3, k. 22 -23), postępowanie dowodowe w sprawie było wyjątkowo nieskomplikowane, a ocena prawna stanu faktycznego nie wymagała pogłębionej analizy prawno-dyscyplinarnych aspektów przewinienia w postaci uchybienia obowiązkowi doskonalenia zawodowego. Odpowiedzialność dyscyplinarna na tym tle jest bowiem jednoznacznie ujęta w przepisach, wskazanych szczegółowo w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów oraz wniosku o wydanie orzeczenia skazującego bez przeprowadzenia rozprawy. Zwrócić także należy uwagę, że główny ciężar czynności przedsięwziętych przez organy dyscyplinarne OIRP w P. przypadał na etap dochodzenia, w którym poniesione koszty zostały oszacowane na kwotę 204 zł (o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia). W sprawie odbyło się jedno posiedzenie OSD (którego wyznaczenie – wbrew twierdzeniom Skarżącego – było niezbędne, co wynika wprost z treści art. 335 § 1 Kpk).

Ten kontekst natury faktycznej, prawnej i procesowej powoduje, że sprawa nie może być zakwalifikowana jako bardzo czasochłonna czy zawiła. Oznacza to, że biorąc pod uwagę kryteria wskazane w § 1 ust. 2 Uchwały nie jest uzasadnione określenie kosztów postępowania przed Sądem I instancji na poziomie górnego przedziału wysokości opłat przewidzianych na tym etapie orzekania (tytułem przypomnienia - od 500 do 3.000 zł). Takie stanowisko WSD jest również konsekwencją tego, że OSD w uzasadnieniu swojego orzeczenia dotyczącego kosztów postępowania nie umotywował w sposób przekonujący, że kwota 2.000 zł jest uzasadniona w realiach sprawy niniejszej. Z akt sprawy nie wynika, by OSD przed wydaniem zaskarżonego rozstrzygnięcia w ogóle dokonywał jakiegokolwiek ustalenia wydatków poniesionych w związku ze sprawą przeciwko Skarżącemu. Wyższy Sąd Dyscyplinarny dostrzega, że wraz z wnioskiem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o wydanie orzeczenia skazującego bez przeprowadzenia rozprawy do OSD złożono zestawienie kosztów (k. 27 verte), ale dotyczy ono etapu dochodzenia. Zestawienie to wskazuje, że koszty na etapie dochodzenia wyniosły 204 zł. Na etapie postępowania przed sądem dyscyplinarnym brak jest jakiegokolwiek próby wykazania wysokości kosztów po stronie OIRP w P., które miałyby się składać na ryczałt w wysokości 2.000 zł. Wysokość poniesionych kosztów (np. na wynagrodzenia członków składu orzekającego, koszty korespondencji itd.) mogłaby być pochodną rodzaju i stopnia zawiłości sprawy, liczby rozpraw czy posiedzeń, jak również czasochłonności czynności procesowych, tj. uzasadniać wysokość kosztów postępowania dyscyplinarnego przez pryzmat kryteriów wskazanych w § 1 ust. 2 Uchwały. Wobec wskazanego wcześniej głównego ciężaru przeprowadzenia sprawy przeniesionego na etap dochodzenia, odwrócenie proporcji w zakresie kosztów zasądzonych od Skarżącego (koszty poniesione za etap dochodzenia stanowią ok. 10% zasądzonego ryczałtu) nie może uzyskać aprobaty sądu odwoławczego. Odrębną kwestią jest, że brak określenia poziomu poniesionych kosztów na poziomie sądu okręgowego i ogólny charakter sformułowań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia utrudniają kontrolę instancyjną zasadności rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego.

W świetle wyżej przytoczonych okoliczności zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego postulowana przez Skarżącego kwota 500 zł jest adekwatna do niewielkiej czasochłonności działań organów dyscyplinarnych OIRP w P. oraz nieznacznego stopnia zawiłości sprawy. Tego rodzaju rozstrzygnięcie będzie stanowić trafną odpowiedź na określone przez Krajową Radę Radców Prawnych kryteria wysokości kosztów wynikające z § 1 ust. 2 Uchwały.

Z tych względów na podstawie art. 437 § 1 Kpk w związku z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 70⁶ ust. 2 zdanie drugie ustawy o radcach prawnych. Zważyć należy, że zgodnie z art. 70⁶ ust. 2 zdanie pierwsze ustawy o radcach prawnych, w razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony. Sąd odwoławczy – wobec zakresu zaskarżenia orzeczenia OSD – nie rozstrzygał jednak w przedmiocie ukarania Skarżącego. W tym stanie rzeczy brak jest podstaw do obciążenia Skarżącego kosztami postępowania odwoławczego (inna sytuacja miałaby miejsce, gdyby WSD – w konsekwencji zaskarżenia rozstrzygnięcia o winie – wypowiadał się w przedmiocie popełnienia deliktu przez Skarżącego). Z powyższych przyczyn kosztami postępowania odwoławczego obciążona została Krajowa Izba Radców Prawnych.